

skich, z tych Konstanty Bazyli Wda kijowski, założył tu około 1585 r. drukarnią cyrylicą, skąd przemawiano do ludu ruskiego; wytłaczano też w niej i polskie księgi. Jeszcze 1603 r. wyszło tu dzieło w ruskim narzeczu pod tytułem: *Oktoich*; czyli i później prassy drukarskie były czynne, nie wiadomo. Wspomniony książę, uczynił manasterowi dermańskiemu dar z wielu rękopismów, o bogobojności zaś jego, świadczy Niesiecki: „żeby podczas modlitwy nie miał rozerwania myśli, w cerkwiach w dobrach swoich kędy pospolicie rezydował, takie ławki z mosiądzu złocistego miewał, że wysokie były na 4 łokcie, szerokie na 2, z okienkami na trzy strony, tak, że się tam od ludzi mógł utaić“.

Międzyrzecz Ostrogski, po rusku *Meżyrycz*, przy ujściu Zbyteńki do Wilii. W przeszłych wiekach miejsce to musiało być jedno z warowniejszych; pozostała znaczna część wyniosłych wałów, zabytkiem jest dawnych naszych twierdz przeciw licznym najazdom tatarskim, a później kozackim. W obrębie wałów mieści się kilkanaście lichych drewnianych domów żydowskich i obszerne zabudowania klasz. Franciszkanów (*conventus Mederecensis ordinis etc.*) w kształcie twierdzy. Janusz ostatni z ks. Ostrogskich kaszt. krak., zbudował 1606 r. okazały kościół z ciosu o pieciu kopułach miedzią pokrytych i wraz z klasz. murem opasał. Broniły nadto przystępu cztery baszty i ogromna brama wchodowa strzelbą opatrzona. Gwardyan miał zwierzchność nad załogą, a w razie trwogi, dawał przytułek chroniącym się obywatelom okolicznym. W skutek tranzakcyi Kolbuszowskiej 1753 r., przekazał Janusz

Sanguszko Marsz. N. L. ostatni ordynat Ostrogski majątność tutejszą Jan. Małachowskiemu kancl. W. K. Łańskami słynący obraz N. Panny, z wielką uroczystością ukoronował Franc. Komarnicki sufr. Łucki, bis. cesareopolitański 15 sierpnia 1779 r. Międzyrzecz głośny wielkimi młynami, groblą tylko jest przedzielony od Ostroga.

Ostróg przy ujściu Wilii do Horynia. Najpierwsza o nim zachodzi wzmianka pod 1100 r., kiedy książęta ruscy nowy między sobą uczyniwszy podział krajów, przeznaczyli Ostróg z innemi grodami: Dawidowi Ihorowiczowi, wyzutemu z księ. Włodzimierskiego. Rozplemieni kniaziowie na Wołyniu, ciągle w niezgodzie żyjąc, wzajemnie się najeżdżali; zmieniając przeto zamek tutejszy panów, przechodził do różnych dzielnic. Podbiwszy Kazimierz W. Ruś południową 1340 r., zmusił tamecznych władców, iż w szczupłych udziałach ograniczyć się musieli. Takim sposobem powstałi książęta na Ostrogu, a pierwszym z nich pisać się począł: Daniel Wasylewicz, synowiec Daniela króla ruskiego. Jagiełło przywilejem w Łucku 1386 r. po łacinie pisanym, nadaje Fiedorowi Daniłowiczowi i prawym jego potomkom, zamek z przyległościami (*castrum Ostrogow cum districtu*), pod warunkiem służenia królowi i koronie pols. z ludźmi swymi, jak przedtem Lubard ks. Włodzimirski służył. Co też ponowiła i królowa Jadwiga w Krakowie 1393 r., temuż kniaziowi Fiedorowi. Dzielni ks. Ostrogscy, głośne zjednali sobie imię; wsławił się zaś najwięcej bohaterскими dzieły: Konstantyn hetm. L., kaszt. Wileński, zmarły 1533 r. Bolesnym-ciosem dotkniętą została Beata z Kościelec-

kich, wdowa po księciu Eliaszu, kiedy 1553 r. zbrojnym ludem osadziwszy zamek Dymitr ks. Sanguszko Ssta Czerkaski, poniewolnie córkę jej Halszkę (Elżbietę), pojął za żonę. (1) Kazano przyjąć kapłanowi, pisze Gornicki, gwałtem pannie rękę wzięto i stułą związano.... Nędzna nasza wolność w Polsce, w której jest tak wiele swywoli!—Konst. Bazyli Wda kijowski, unii z koś. rzyms. najgorliwszy przeciwnik, posiadacz ogromnych skarbów, wiódł życie nader wystawne. „Za marszałka dworu swego, chował górnego Wojewodę, któremu co rok jurgeltu płacił 70 000, żeby tylko dwa razy do roku stał przy nim. Ostrog w ludzi i w budynki daleko okazalszym uczynił“. (2) Zaprowadziwszy szkoły pod imieniem akademii, powierzył ich zarząd Erazm. Smotryckiemu, polecając mu wydanie pierwsze całej biblii w narzeczcu słowiańskim. Dzieło to, tyle dla ludu ruskiego pożądane, wyłoczył 1581 r. Iwan Fiedorowicz z Moskwy; drukarnia tutejsza czynną była jeszcze 1594 r.—Janusz kaszt. krak., pierwszy z ks. Ostrogskich przedszedłszy na łono koś. katol., ustanawia za zezwoleniem sejmu 1609 r. ordynacyą, której ustawy zaprzysięga 1618 r. w trybunale lubelskim. Zastrzegł: iż gdyby nie zostawił potomstwa, spaść ma ordynacya na synów ks. Zasławskiego z córki swej zrodzonych; po ich zaś wygaśnięciu na książąt Radziwiłłów, z siostry fundatora spłodzonych; w przypadku ustania tej linii Ra-

(1) Paprocki zowie ją Katarzyną; Niesiecki raz Elżbietą, drugi raz Heleną.—Ks. Beata uposażając 1548 r. koś. w Równem, wkłada obowiązek modlenia się za siebie i za swą ukochaną córkę, księżnę Elżbietę: et pro chara filia nostra duce Elizabeth. Ob. Alex. Przeddzieckiego: Próby dramatyczne, s. XII.

(2) Niesiecki.

dziwiłłów, chciał: żeby dobra w komanderyą obrócone, objął kawaler *Maltański* rodem Polak, nasejmie większością głosów obrany; ordynaci herbem Ostrogskich szczyć się mają, na każdą potrzebę ojczyzny 300 konnych i tyluż pieszych ludzi dostarczyć, it. d. Zmarłszy 1619 r. bez zostawienia potomka płci męskiej, przeszła ordynacya do książąt na Zasławiu.—W czasie powstania na Ukrainie, ogniem i mieczem zniszczyli Kozacy miasto 1648 r. Wyznaczona tu została 1670 r. kommissya do zawarcia ugody z Piotrem Doroszeńkiem hetm. kozackim; lecz nie przyszła do skutku, gdyż Polacy żądali koniecznie skłonić Zaporozców do unii z koś. łacińskim. Uchwała sejmu 1678 r. opiewa: „chcąc aby miasto Ostrog przez ustawiczne wielu różnych nieprzyjaciół na państwa nasze inkursye po wielekroć *funditus* zniesione y z ziemią zrównane, *ex ruderibus* powstać, a tym hardziej na iakikolwiek zapomoc się y opatrzeć mogło zaszczyt; prawa y przywileie mieszczanom tak chrześcianom iako y żydom od antecessorów naszych nadane y od nas zatwierdzone, *in omnibus punctis* approbuiemy y że *vim et robur* na zawsze mieć mają, deklaruiemy“.—Po wygaśnięciu ks. Zasławskich na Alexandrze 1673 r. dostała się ordynacya Józ. Lubomirskiemu, Teofilę księżniczkę Zasławską za żonę mającemu. Gdy syn ich Alexander bezpotomnie umarł, spadła ordynacya na siostrę jego, wydaną za Pawła Sanguszkę Marsz. W.L., których syn Janusz Marsz. N.L. do wskrzeszenia dawnych kłótni dał powód, kiedy dobra ordynacyi alienować zaczął. Połowę Ostroga ze 36 wsiami, otrzymał Jan Małachowski kanclerz W. K. pod obowiązkiem dostawienia

31 konnych żołnierzy w czasie wojny. Pułk ordynacki i niektóre Województwa zaniósł manifesta, powstano oraz na sejmie przeciw tak nieprawemu postępkowi; co skłoniło Augusta III, iż wyznaczył 1754 r. kommissyą w celu zaprowadzenia administracyi dóbr ordynackich (ob. *Dubno*), które nakoniec oddane zostały 1758 r. ks. Januszowi, pod obowiązkiem wykonywania włożonych zdawna powinności. Czego gdy nie dopełniał Sanguszkó, lecz majątkościami szafował, uznała konst. 1766 r. dobra ordynacyi za ziemskie, a donataryusze zamiast utrzymywania 600 ludzi na potrzebę Rplitej, do płacenia 300,000 zł. rocznie, obowiązani zostali.— Powstałe między kapitułą maltańską a dzierżawcami ziemskimi spory, załatwiono dopiero 1774 r., uchwała zaś sejmu t. r. wyrzekła: „będzie odtąd fundowane Wielkie Przeorstwo i 6 kommanderyj. Wielki Przeor mieć będzie 42 000 zł. a każdy kawaler kommander 13 000 zł., którzy wszyscy szlachta polska i lit. być mają. Teraźniejsi kawalerowie i Przeor będą mogli być żonaci, następcy zaś ich zostaną pod regułą ustanowioną dla zakonu maltańskiego. Pozostałe 180 000 ze 300 000 zł. na regiment obrócone będą. JP. Michał Sagramoso minister i pełnomocny plenipotent Malty, uczyni imieniem W. Mistrza solenne zrzeczenie się wszelkich pretensyj do dóbr ostrogskich od zakonu maltańskiego formowanych, a te zrzeczenie się będzie gwarantowane przez 3 potencye teraz przez swoich ministrów traktujące“. (1) Z przeznaczonych pieniędzy utrzymywano

(1) Hr. de Sagramoso, rozdał w grudniu 1774 r. uroczyscie w Warszawie krzyże i urzędy maltańskie: Adam Łodzia ks. Po-

do ostatnich czasów Rplitej pułk. zwany ordynacyi ostrogskiej; miasta zaś z przyległemi wsiami, właścicielem był około 1772 r. wielkich serca i duszy przymiotów Ant. Barnaba ks. Jabłonowski Wda pozn., później kaszt. krak.— Stare miasto, groblą i mostem od nowego przedzielone, ciasno i nieporządknie zabudowane, przepełnione jest żydami, trudniącymi się handlem towarów i zboża; jedna z ulic przedmieścia, zwana *Tatarską*, osadzoną została na początku 16 wieku jeńcami, pokonanej przez Konst. ks. Ostrogskiego horody. Oprócz fary, znajduje się klasz. Kapucynów, 2 cerkwie i ogromne mury pojezuick. kolegium; fundowała je Anna z ks. Ostrogskich, małżonka Jana Kar. Chodkiewicza Wdy Wil., H.W.L., który zmarłszy na wyprawie chocimskiej 24 wrześ. 1621 r., w 14 miesięcy później, złożony tu został w okazałym grobowcu. Długie napisy okrywały pomnik sławnego męża, między innemi wyrażono: *Vir in vita acer, justus tenax, senator gravissimus, integerrimus, bonorum delicia, malorum terror, bellis gerendis adeo illustris, ut raro exemplo, periculosissimis temporibus, Poloniae et Lithuaniae exercituum summus dux esset; in ipso pugnae procinctu in castris ad Chocimum mortem obiit, etiam post mortem victor. Po zniesieniu Jezuitów, utrzymywali szkoły Ba-*

niński Marsz. sejmu, mianowany W. Przeorem polskim, Aug. ks. ordynat Sułkowski Wda Gniezn. kawalerem w. krzyża i W. Sędzią. Fran. ks. Sułkowski gener. lejł. 1ym kommandorem i Poborcą ord. malt. w Polsce; kawalerami zaś: Symeon Szydłowski kaszt. Żarnowski, Kazim. ks. Sapieha gener. art. lit., Kalixt ks. Poniński szef regim. piez., Marcin Mielżyński Ssta Walecki i Stan. Łuba Ssta Stawiszynski. Za patrona otrzymał zakon ś. Jerzego.— (Z ówczesnej Gaz. Warsz.) T. L.

zylianie do 1793 r., wkrótce potem ustąpili, a natomiast otworzono szkoły dla samych synów duchowieństwa greckiego; około tegoż czasu osiadł i biskup obrz. grec. Z dawnych warowni opasujących miasto, pozostały szczątki wałów i obszerna wchodowa brama; zamek na wyniosłej, wodą oblanej skale, niegdyś przepychem, chwałą i przemożną rodziną głośny, dochował kilka baszt i kościół. Pełne zaś gustu pomieszkание dziedziów ks. Jabłonowskich, słynie pięknym ogrodem.

Annopol. Miasteczko to, około 1750 r. powstałe, znacznie uczęszczane miało jarmarki. Leży na obszernej płaszczynie, z drzewa jest zabudowane, jakoteż koś. z klasz. Karmelitów, zdobi zaś je piękny murowany pałac z ogrodem angielskim, dziedziów ks. Jabłonowskich.

Tajkury, wieś na drodze z Ostroga do Równego, o mil dwie od ostatniego miejsca. Zygmunt III w przywileju 3 kwiet. 1614 r. wyraża: powziąwszy wiadomość, iż Jerzy ks. Wiśniowiecki kaszt. kijowski i małżonka jego Teodora Czaplicowna, wieś swą *Taykur* w pow. łuckim leżącą na miasto przeistoczyć zamierzają, chętnie na to, jakoteż i na obwarowanie miejsca zezwalamy; dla tem rychlejszego zaś wzrostu przenosząc mieszkańców z prawa pols. i innego na magdeb., nadajemy magistratowi za pieczęć wyobrażenie ś. Jerzego; pozwalamy osiadać wszelkim rzemieślnikom i mieć swe cechy; ustanawiamy nakoniec 2 jarmarki i targ tygodniowy.— Miasteczko to, należało następnie do Peptowskich. Szczególniejszego rodzaju długi napis nad drzwiami kościoła, zaczyna się od wyrazów: *Hic jacet peccator, locorum fundator, Laurentius a Peptowo*

olim Peptowski Alexandri de antiquae Gozdavitarum familiae et Sophiae a Rejovice filius, Succamerarius Palat. Podoliae. Wymieniwszy urzędy które piastował, wylicza swe majątności, jako to: miasta, zamki, wsi z przyległościami w Wtwach: kijowskiem, wołyńskiem i podolskiem; mówi o swej rodzinie, żonie, dzieciach i powinowatych, nakoniec: *hasce aedes de donis Dei muravit et dotavit, castrum desertum restauravit, parietes et statuas ubique renovavit, ampliavit; Deo regibus et reipublicae fideliter servivit. Anno aetatis 68, menses 8, diebus 12 transactis, morte mortalium quiescit. Orate pro eo. Obiit a. 1720, d. 12 aprilis.* Córka jego wydana za Myszkowskiego ordynata Pińczowskiego, wniosła w dom męzowski Tajkury. (1) Różne przygody zamieniły miasteczko na posadę wiejską, pozostałe zaś potężne mury zamkowe, pięknym są zażytkiem starożytności.

Horyngród nad Horyniem. Przywilej Stan. Augusta 1777 r. opiewa: „gdy ur. Gabryel Ferdyn. Swiatopeł X. Czwertyński, przedsięwziął w dobrach swoich dziedzicznych w pow. łuckim leżących, miasteczko *Krupę* od xiążąt Sołomereckich dawniej fundowane, przywilejem 1732 r. na jarmarki i targi na prośbę Michała X. Radziwiłła koniuszego lit. naówczas dziedzica nadanemi zaszczycone, teraz zaś z nazwiska *Krupy* już będąc w przezwisku *Horyngrod*, różnemi wojny i pożarami ognia do upadku przyprowadzone, a chcąc

(1) Wiadomość o Peptowskich i o nagrobku, wyjątem z urywkowego opisu Wołynia przez Borejke, ob. Tygod. Peters. 1844 r. N. 37 i 8. O córce Peptowskiego wydanej za Myszkowskiego, nie wspomina Niesiecki, a Starostów Pińczowskich nie było. T. L.